

GŁOS Świdnika

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

TYGODNIK NR 24 (1641) 25.06.2004 r. CENA 1 zł (w tym 7% VAT)

Urodziny na miarę półwiecza

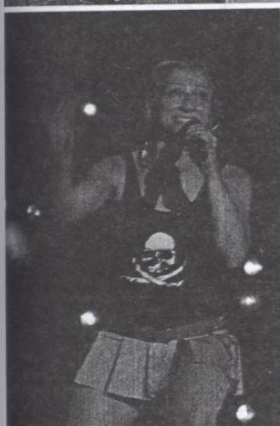


W październiku 2004 Świdnik skończy 50 lat. Jubileuszowe uroczystości rozpoczęły się nieco wcześniej hucznym festynem. W ubiegłą sobotę i niedzielę świdniczanie bawili się na lotnisku. Organizatorzy przygotowali bardzo wiele atrakcji. Kto nie był, niech żałuje. Jak wiele stracił, może zobaczyć w naszym foto-reporcie. Pierwszy dzień zdominowały loty widokowe. Kolejka przy stanowisku to dowód, że przelot śmigłowcem czy samolotem to jednak duża atrakcja. Fundatorem lotów był zarząd PZL-Świdnik. Przez dwa dni przez lotnisko przewinęło się kilkanaście tysięcy ludzi. Atmosferę festynu najlepiej zilustrują zdjęcia, które będziemy przedstawiali w kolejnych gazetach, pisząc jednocześnie szerzej o niektórych wydarzeniach minionego weekendu.

fot. Sławomir Socha



Jedną z atrakcji festynu były pokazy lotnicze. Na zdjęciu śmigłowiec SW-4. Za sterami pilot doświadczalny PZL, Zbigniew Dąbski.



PUNKT FINANSOWY

MIESZKO

NAJNIŻSZE OPŁATY

za:

telefon stacjonarny (NETIA/TPSA)	90 gr
gaz	90 gr
energię elektryczną	90 gr
telewizję kablową	1,50 zł
telefon komórkowy	1,80 zł
PZU-Zycie S.A.	1,80 zł

INNE WPŁATY

* Prowizja 0,5% od wpłat powyżej 500 zł. **tylko: 2,50 zł***

HAŁA TARGOWA I - PIĘTRO
ŚWIDNIK UL. TARGOWA 9
pn-pt 9.00 - 16.00; sob 9.00-12.30



„50 klawiszowców na 50-lecie Świdnika” - ten oryginalny pomysł uczczenia urodzin naszego miasta powstał w Świdnickim Towarzystwie Muzycznym. Okazało się jednak, że chętnych do zagrania znalazło się znacznie więcej. W rezultacie utwór „Boeves Psalm”, znanego szwedzkiego muzyka Larsa Hollmera, zagrało 80 klawiszowców na 69 instrumentach.



Twoja Szansa



Program Rozwoju Zawodowego

Oferta dla **bezrobotnych i zagrożonych bezrobociem**
z województwa lubelskiego

BEZPŁATNE szkolenia zawodowe

→ Piekarz - cukiernik

→ Sekretarka asystentka menadżera

Dodatkowo: bezpłatne doradztwo w zakresie określenia profilu zawodowego oraz pomoc w poszukiwaniu pracy

Nie musisz być zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy. Jeśli straciłeś pracę, jesteś absolwentem, jesteś w okresie wypowiedzenia - to program dla Ciebie!

Rekrutacja w lokalnych Punktach Rozwoju Zawodowego
w godzinach: Pon. Śr. Pt - 8.00 - 14.00 | Wt. Czw - 12.00 - 18.00

Świdnik

Gimnazjum nr 2, ul. Wyspiańskiego 27,
tel. (81) 751 31 68

Lublin

ul. Dolna 3-Maja 3 pok. 103, tel. (81) 532 53 00

www.twojaszansa.lublin.pl, e-mail: szkolenia@twojaszansa.lublin.pl



POLSKA AGENCJA ROZWOJU PRZEDSIĘBIEMCZOŚCI
POLSKA AGENCJA DLA BIZNESU I INNOWACJI



Booz | Allen | Hamilton

Projekt finansowany ze środków programu Unii Europejskiej Phare oraz ze środków budżetu państwa, realizowany pod nadzorem Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości i Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie.

Po 14 latach dojdzie do porozumienia

Ujęcie wody po połowie

Sprawa ustalenia własności ujęcia wody, które zaopatruje w wodę cały Świdnik i którym zarządza Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek trwa ponad 10 lat. Problem polega na tym, że około 94% powierzchni zajmowanej przez ujęcie znajduje się na terenie gminy Melgiew, która z tego powodu także ubiega się o prawo własności. Na naszą korzyść przemawia fakt, że w przeważającej części, bo ponad 90%, to właśnie świdnickanie są odbiorcami wody.

Ujęcie budowano ze środków państwowych, a inwestorem zastępczym była nieistniejąca już Dyrekcja Rozbudowy Miasta Lublina - wyjaśnia Artur Soboń, naczelnik Wydziału Strategii i Rozwoju Miasta Urzędu Miejskiego w Świdniku. - Po likwidacji tej jednostki nie udało się odnaleźć decyzji o przekazaniu ujęcia w zarząd ówczesnemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Właścicie nikt, ani gminy - Świdnik i Melgiew, ani Pegimek nie są w stanie udowodnić czyja to nieruchomość. Wobec tego dalej pozostaje ona własnością Skarbu Państwa.

Na wniosek obu zainteresowanych gmin rozpoczęto procedurę uwłaszczeniową nieruchomości. Na początku lat 90. zapadła decyzja o przyznaniu ujęcia gminie Melgiew. Władze naszego

miasta zaprotestowały i w roku 1996 Rada Ministrów uchwaliła tę decyzję. Od tego czasu trwają rozmowy, w których oprócz obu gmin uczestniczy Wojewoda Lubelski. Sytuacja jest trudna, bo gdy brane jest pod uwagę kryterium korzystne dla Świdnika, czyli liczba osób korzystających z wody czerpanej z ujęcia, protestuje Melgiew, gdyż dla niej lepszym rozwiązaniem jest branie pod uwagę własności terenu, na którym są pompy. Wtedy za pokrzywdzonego uważa się Świdnik. Na czym skończyły się również próby odkupienia terenu, ponieważ żądania finansowe władz Melgiew były zbyt wygórowane, a przecież nasze miasto przez wiele lat inwestowało i modernizowało ujęcie, które bez tego nie mogłoby normalnie funkcjonować. Podobne prace, na sumę 900 tys. zł, trwają obecnie.

Sprawę tę należy doprowadzić do końca, bo choć nie wpływa ona w istotny sposób na bieżącą działalność Pegimeku, to określenie właściciela jest konieczne w przypadku restrukturyzacji, zmianach kapitałowych czy właścicielskich - tłumaczy Artur Soboń. - Spółka mimo, iż ma ujęcie wpisane w majątek i jest jego zarządcą, nie posiada jego aktu własności.

Dwa lata temu rzeczoznawca oszacował wartość nieruchomości na 1 347 629 zł. Ostatnio władze obu gmin doszły do porozumienia. Uznały, że najlepszym rozwiązaniem będzie ustale-

nie współwłasności ujęcia, po 50% dla każdej z gmin. Świdnickie radni wyrazili na to zgodę, w podjętym na majowej sesji RM stanowisku. Zadeklarowali też wolę nabycia części melgiewskiej, po uzyskaniu decyzji komunalnej wojewody. Należność - 637 814,50 zł, najprawdopodobniej rozłożona zostanie na raty. Natomiast radni z Melgiew zajmą się tą sprawą w czerwcu.

Ujęcie wody ma 7 pomp głębinowych, zajmuje prawie 2,5 ha powierzchni. Na terenie tym znajdują się także budynki mieszkalne, m.in. chłownia, fluorownia, pompownia, warsztaty, zbiorniki wyrównawcze oraz część administracyjną.

dan

Kamery czuwają nad bezpieczeństwem Monitoring w „Jedynce”

Gimnazjum nr 1, jako pierwsze w mieście, zainstalowało kamery. Dwie z nich znajdują się w budynku i dwie na zewnątrz. Inwestycja planowana była od kilku lat, ale ciągle brakowało na nią pieniędzy. Szkole wspomogła firma Polisa-Zycie, ubezpieczająca uczniów i budynki gimnazjum oraz Komitet Rodzicielski.

Wcześniej oglądaliśmy funkcjonowanie monitoringu w lubelskich szkołach, rozmawialiśmy o jego zaletach z kolegami z innych placówek - wyjaśnia Grzegorz Król, dyrektor Gimnazjum nr 1. - Efekty są bardzo dobre. Podobnie mogą powieścić o naszym, działającym od miesiąca systemie. To z pewnością trafiona inwestycja. Od tego momentu nie wydarzył się żaden nieprzyjemny incydent. Poprawiło się zachowanie uczniów, skończyły się kradzieże w szatni, malowanie napisów na budynku. Wcześniej niemal co tydzień musieliśmy je likwidować. Chcielibyśmy kupić kolejne dwie kamery, które czuwałyby nad boiskiem i górką, bo właśnie tam, wieczorami i w nocy, gromadzi się wielu, nie zawsze najlepiej zachowujących się, młodych ludzi.

dan

Łatwiej ułożyć psa niż jego pana

Tak radny Alfred Bondos podsumował dyskusję podczas posiedzenia Komisji Rady Miejskiej na temat bezprawnego wylądowania psów. Pies bez kagańca spuszczany ze smyczy w środku miasta, biegający po placach zabaw, gdzie w piaskownicy załatwia swoje potrzeby - to w Świdniku reguła. Miałoby być inaczej, pytają członkowie komisji, czy dla psów czy dla ludzi, pytają członkowie komisji, czy dla psów czy dla ludzi, pytają członkowie komisji, czy dla psów czy dla ludzi.

W innym bloku właściciel puszcza luzem psa z mieszkania na czwartym piętrze. Pies terroryzuje mieszkańców, którzy boją się w tym czasie wyjść z mieszkania. Niejednokrotnie w takich sytuacjach musiały interweniować Straż Miejska, bo zwracanie uwagi nie przynosiło najmniejszego rezultatu.

Pisanie o tym jak groźne mogą być nawet najspokojniejsze w domu psy, nie ma sensu. Pies to tylko pies i nigdy nie wiadomo, jak ten nawet najbardziej ułożony zareaguje na stresującą dla niego sytuację. Wiedzą o tym wszyscy, nie chcą natomiast zrozumieć tego właściciele psów. Apele, upomnienia niczego nie zmieniają, ponieważ właściciele psów czują się bezkarni. Sprawa jest poważna, ponieważ w mieście zarejestrowanych jest ponad 1500 psów. Jeżeli dodamy do tej ilości psy niezarejestrowane, może okazać się, że jest ich dwa razy tyle. Groźne są nie tylko duże psy. Nawet średniej wielkości pies może wystraszyć małe dziecko.

Problem jest na tyle poważny, że stał się tematem obrad Komisji Oświaty, Rodziny i Spraw Społecznych oraz Komisji Zdrowia, Sportu i Turystyki. Przewodniczący Komisji Oświaty, Rodziny i Spraw Społecznych Stanisław Kubiniak rozpoczynając naradę powiedział, że tak duża ilość psów,

kto nie mają właściwej opieki ze strony właścicieli, zaczyna zagrażać bezpieczeństwu mieszkańców. Mieszkańcy, przewodniczący Komisji Zdrowia, Sportu i Turystyki przytaczał interwencje mieszkańców, którzy domagają się zdecydowanych działań od radnych. Prośby mieszkańców o rozwiązanie problemu przedstawili również radni Alfred Bondos. Radny podkreślił, że nie jest on przeciwnikiem psów, tylko właścicieli, którzy nie przestrzegają obowiązujących przepisów. Pies powinien być prowadzony na smyczy, posiadać kagańce, a duże, groźne psy kaganiec, nawet kolczatkę. Duże psy nie powinny być też wyprowadzane przez małe dzieci. Wiadomo przecież, że dziecko nie poradzi sobie z wążem czy drapieżnikiem od niego zwierzęciem. Przy ilości psów w mieście sytuacja dojrzała do tego, by uporządkować tę sprawę. Pies to nie tylko przyjemność, ale obowiązek, z którego należy zdawać sobie sprawę.

Podczas wspólnego posiedzenia ustalono plan działań, które powinny uporządkować sprawy związane z posiadaniem psa. Zacząć należy od uporządkowania systemu rejestracji psów i stworzenia bazy danych. Każdy pies powinien być tylko raz rejestrowany (meldowany przez właściciela), otrzymać numer, który będzie mu służył do końca pobytu w danym domu. Właściciel będzie miał obowiązek wyrejestrowania psa w razie jego oddania, sprzedaży czy śmierci. Przy rejestracji otrzyma regulamin, jaki obowiązuje posiadaczy psów. Pokwitowanie regulaminu będzie jednocześnie potwierdzeniem znajomości obowiązujących przepisów i znajomości sankcji, jakie grożą za ich nieprzestrzeganie. Przy uporządkowaniu bazy danych, właściciel będzie miał obowiązek płacenia podatku (podobnie jak innych podatków do gminy) za psa. Uporządkowanie spraw ułatwi pracę Straży Miejskiej, która obecnie ma kłopoty z ustaleniem właściciela oraz egzekwowaniem przepisów, bo strażnicy często słyszą, że ich nie znają. Podczas posiedzenia zastanawiano się nad tym jak zmusić właścicieli do rejestracji psów. Obecny na spotkaniu prezes SM Andrzej Cwiek, przedstawiciel Pegimeku i wspólni mieszkaniowcy postanowili włączyć się do akcji i zobligować mieszkańców do przestrzegania przepisów. Na realizację wniosków, a więc stworzenia systemu, który będzie porządkował sprawy związane z posiadaniem psa, Urząd Miasta ma czas do 30 września. Zwrócono też uwagę, że działania Straży Miejskiej, która walczy z niepokornymi właścicielami, powinna wspomagać policja.

iw

Katarzyna Golec, Marta Mielniczuk - zdolne i pracowite

Dziewczęta z nagrodami

Kolejne dwie laureatki konkursów przedmiotowych są uczennicami Gimnazjum nr 1. Katarzyna Golec należy do grona najlepszych w konkursie z języka niemieckiego. Dzięki temu mimo, że jest dopiero uczennicą drugiej klasy, może po ukończeniu gimnazjum wybrać dowolne liceum, bez względu na ilość punktów, jakie uzyskała za rok w teście gimnazjalnym. Może też, z 25% zniżką, uczestniczyć w zajęciach jednej z lubelskich szkół języka niemieckiego. Oczywiście będzie też szóstką na świadectwie z języka niemieckiego.



Fot. Anna Konopka

- Z językiem tym mam do czynienia od dzieciństwa - mówi Kasia. - Wyjeżdżałam z rodzicami za granicę. W domu czasem mówi się po niemiecku. Oglądamy niemiecką telewizję, czytamy czasopisma w tym języku. Pozostałe wiadomości uzupełniam w szkole. To wystarczyło do zostania laureatką. Jestem raczej humanistką. Ze szkolnych przedmiotów lubię, oprócz niemieckiego, także język polski i angielski.

Ulubionym zajęciem Kasi jest jazda konna. W stadninie spędza każdą wolną chwilę i wakacje.

Sylwia Syrczyk, nauczycielka języka niemieckiego, która pomagała Kasi w przygotowaniach z dumą mówi o swojej uczennicy: Jest dobrze przygotowana, a wymagała jedynie pewnego ukierunkowania dotyczących zagadnień kultury, sztuki, geografii Niemiec. Oczywiście wymagałam od niej więcej niż od innych, zadawałam podchwytliwe pytania. Efekt jest wspaniały.

Marta Mielniczuk startowała w wojewódzkim etapie konkursu z chemii, a osiągnięty wynik zwałnia ją z matematyczno-przyrodniczej części przyszłorocznego testu gimnazjalnego. Zapewnia też szóstkę z chemii na koniec drugiej i trzeciej klasy.

- Od dawna interesuję się chemią, nie sprawia mi ona trudności, nie może trochę zadania, bo z reakcjami nie mam

problemów - wyjaśnia Marta. - Najtrudniejszą częścią konkursu były dla mnie zagadnienia ekologiczne, za którymi, po prostu nie przepadam.

Marta nie jest jeszcze zdecydowana czy w liceum wybierze klasę o profilu chemicznym, ma bowiem bardzo rozległe zainteresowania. Jest bardzo dobrą humanistką, lubi czytać. Ćwiczy w szkolnym kółku gimnastyki artystycznej oraz w grupie tańca nowoczesnego „Ambarass” w Spółdzielczym Domu Kultury. Kilka dni temu wróciła z festiwalu tańca na Ukrainie.

Urszula Szabatowska, nauczycielka chemii podkreśla skromność i pracowitość swojej uczennicy: Marta uczy się w drugiej klasie, a do konkursu musiała przygotować także materiał z klasy trzeciej oraz wiadomości wykraczające poza program gimnazjum, będące praktycznie na poziomie pierwszej klasy liceum. Częściowo odbyło się to w ramach kółka ekologiczno-chemicznego, bardzo dużo pracowała też w domu. To był dla niej wielki wysiłek. W grudniu odbył się pierwszy, najtrudniejszy etap konkursu i już wtedy musiała opanować program drugiej klasy, a do marca pozostałe partie materiału. W przyszłym roku będzie miała indywidualny tok nauczania z chemii, gdyż wiadomości przewidziane programem już opanowała.

Anna Konopka

Laureatka Milena Nizińska

Chemia i fizyka: to łatwe

Kilka tygodni temu pisaliśmy o laureatach konkursów przedmiotowych z Gimnazjum nr 3, dzisiaj przedstawiamy Milenę Nizińską z klasy IIIA, która została laureatką dwu konkursów - z chemii i fizyki.

- Nie uważam tych przedmiotów za trudne - mówi Milena. - Wręcz przeciwnie, dla mnie są one łatwe i dlatego wzięłam udział w obu konkursach. Najbardziej ucieszyło i pracochłonne było rozwiązywanie zadań, a musiałam ich zrobić dużo i to w dość krótkim czasie.

Dzięki uczestnictwu w etapie wojewódzkim Milena Nizińska została zwolniona z matematyczno-przyrodniczej części testu gimnazjalnego i zaliczona jej na najwyższą ilość punktów, jakie można z niego uzyskać.

Po wakacjach z a m i e r z a uczy się w jednym z lubelskich liceów, w klasie matematyczno-informatyczno-biochemicznej. Być może będzie to Prywatne Liceum im. I. Paderewskiego, które zaproponowało jej naukę i stypendium. Jest to atrakcyjna propozycja, gdyż w liceum tym można zdawać maturę międzynarodową.

- Konkurs fizyczny był trudny, świadczy o tym chociażby tylko 14 laureatów w województwie - zaznacza Ewa Domańska, nauczycielka fizyki. - Przygotowywałyśmy się do niego 4 lata, bo uczyłam Milenę już w szóstej klasie szkoły podstawowej. Systematycznie pracowała na spo-

tkaniach kółka fizycznego. W tym roku, aby mieć pewność, że nie nas nie zaskoczą, korzystaliśmy głównie ze zbiorów zadań dla kandydatów na wyższe uczelnie.

Jej sukces jest dla mnie zachętą do dalszej pracy. Mam już w młodszych klasach kilku uczniów, którzy mogliby w przyszłości zostać laureatami konkursu fizycznego. Nauka to cały proces, na który potrzeba czasu, chęci i systematycznej pracy.



Z chemii Milena przygotowywała się pod okiem Ireny Mazurek, której uczniowie co roku reprezentują szkołę w konkursach przedmiotowych.

Milena ma także typowo humanistyczne zainteresowania i lubi czytać, korzysta z księgozbioru w bibliotece miejskiej i szkolnej. Jej ostatnią lekturą były trzy części „Władcy Pierścieni”. Podczas nauki w gimnazjum śpiewała w szkolnym chórze. Była też stypendystką Burmistrza Świdnika.

dan

Pijany kierowca chciał przekupić policjantów Łapówka nie pomogła

Mimo wielu ostrzeżeń i akcji policyjnych, wcale nierzadko zdarzają się osoby siadające za kierownicą po spożyciu alkoholu. Kolejny taki przypadek ujawnili trzy dni temu policjanci z Zespołu Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. Zatrzymali w Piaskach do rutynowej kontroli opła vectre, a sprawdzając dokumenty poculi od kierowcy won alkohol. Alkomat wykazał 3,21 promila w wydychanym powietrzu. 32-letni mężczyzna, chcąc uniknąć konsekwencji jazdy po pijanemu usiłował przekupić policjantów banknotem 100 zł.

Kiedy funkcjonariusz kategorycznie odmówił przyjęcia pieniędzy, pouczając jednocześnie o skutkach takiego zachowania, kierowca położył mu banknot na kolana - mówi komisarz Ryszard Nalewajko, zastępca naczelnika Sekcji Prewencji i Ruchu Drogowego KPP w Świdniku. - Wówczas policjant zatrzymał pieniądze i powiadomił oficera dyżurnego Komendy. Sprawą zajęła się grupa dochodzeniowo-sledcza oraz prokurator rejonowy. Mężczyzna został zatrzymany. Grozi mu kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

p

NSZZ
Solidarność
BIULETYN ZWIĄZKOWY
WSK „PZL - ŚWIDNIK”

GROS

Dokumenty Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „S” Stanowisko NR 1 XVII KZD ws. samodzielnictwa

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” w wielkim niepokojem odnosi się do coraz powszechniejszego zjawiska tzw. samozatrudnienia, czyli zatrudniania przez firmy pracowników prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą. Powoduje to nieuczciwą konkurencję dla firm zatrudniających pracowników zgodnie z kodeksem pracy, z wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami. Wobec pracowników często zmuszanych - z powodu wielkiego bezrobocia - do samozatrudnienia się nie obowiązują zapisy kodeksu pracy i nie mogą oni dociekać swoich praw przed sądem pracy. Pracownik taki nie ponosi w równym stopniu kosztów systemu ubezpieczeń społecznych, co przy powszechności zjawiska powoduje zagrożenie dla funkcjonowania całego systemu. Firmy zatrudniające takich pracowników - jako tańsze - podbijają pracę przedsiębiorcom, które dźwigają na sobie ciężar utrzymania państwa.

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” stoi na stanowisku, że w interesie państwa leży ograniczenie zjawiska samozatrudnienia, które nie jest przejawem prywatnej inicjatywy, a jedynie próba obchodzenia przepisów prawa pracy. W konsekwencji zjawisko to ma destrukcyjny wpływ na funkcjonowanie państwa.

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” stwierdza, że zwalczanie problemu samozatrudnienia powinno być dla NSZZ „Solidarność” jednym z głównych kierunków działania w najbliższym okresie.

Stanowisko NR 2 XVII KZD ws. niewypłacania wynagrodzeń pracowniczych

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” z oburzeniem stwierdza, że w okresie ostatniego roku znacznie wzrosła ilość zakładów pracy, w których pracodawcy nie wypłacają pracownikom należnego wynagrodzenia za pracę.

W tysiącach zakładów w Polsce pracodawcy zalegają z wypłacaniem wynagrodzeń i innych świadczeń pracowniczych. Niepokój budzi fakt ciągłego narastania tego problemu, jak również wzrost liczby naruszeń prawa w zakresie wypłacania pracownikom wynagrodzeń za godziny nadliczbowe i innych dodatków.

Państwowa Inspekcja Pracy, prokuratura i sądy pracy nie radzą sobie z problemami nieprzestrzegania prawa pracy. Podjęte przez rząd dotychczasowe działania w tym zakresie okazują się również nieskuteczne. Wzywamy rząd RP do niezwłocznego podjęcia radykalnych i skutecznych działań w celu przerwania karygodnego procederu niewypłacania w terminie wynagrodzeń pracowniczych przez pracodawców.

Stanowisko NR 3 XVII KZD ws. zwiększenia skuteczności działań pracowniczych

Pracownicy polscy narazeni są na ciągłe narastające negatywne zjawiska:

- zmniejszenie i niewypłacanie wynagrodzeń,
 - zagrożenie utratą pracy,
 - likwidacja osłon i zasiłków,
 - szkodzenie za działalność związkową,
 - niekorzystne zmiany w prawie pracy.
- NSZZ „Solidarność” sprzeciwia się tym patologiom. Byliśmy i będziemy w miejscach największych zagrożeń i w solidarnościowych akcjach z protestującymi kolegami będziemy upominać się o prawo do pracy i godziwej płacy. W najgorszej sytuacji są pracownicy w zakładach, w których nie ma organizacji związkowych. Wiemy, że sprawy pracownicze najlepiej są chronione tam, gdzie pracownicy są zrzeszeni w związku zawodowe, bo wtedy są mocnym partnerem dla pracodawcy. Apelujemy do pracowników, aby podjęli wysiłki skuteczniejszego obrony swoich praw poprzez organizowanie się w związki zawodowe.

NSZZ „Solidarność” jest do waszej dyspozycji - razem możemy wpływać na naszą przyszłość.

Stanowisko NR 4 XVII KZD ws. sytuacji w polskiej służbie zdrowia

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” wyraża stanowczy sprzeciw wobec destrukcyjnej polityki rządu SLD-UP w dziedzinie ochrony zdrowia. Zniszczone kasy chorych, które - choć niedoskonałe - stwarzały szansę zbudowania sprawnego systemu ubezpieczeń zdrowotnych i zapewnienia skutecznej opieki medycznej obywatelom. Zamiast eliminować błędy w funkcjonowaniu kas chorych, wprowadzono z gruntu zły, scentralizowany model za-

rażania strukturami i środkami finansowymi - nieprzychylny pacjentowi, ostatecznie zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny.

Podjęwane przez rząd kolejne próby dalszej destabilizacji opieki zdrowotnej doprowadzają się do wymuszania komercjalizacji i prywatyzacji szpitali i przychodni oraz dodatkowego obciążania pacjentów kosztami skandalicznych błędów władzy. Podporządkowanie bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli doraźnej polityce cięć finansowych jest niedopuszczalne. Żądamy respektowania konstytucyjnego prawa Polaków do powszechnie dostępnego służby zdrowia finansowanego ze środków publicznych. Nie godzimy się na obciążanie społeczeństwa kolejnymi opłatami za korzystanie ze świadczeń zdrowotnych, gdyż wszelkie takie propozycje w sytuacji postępującego ubożenia obywateli oznaczać będą, że zdrowie i leczenie staną się dla większości Polaków dobrem niedostępnym. Nie do przyjęcia jest przyzwoleństwo rządu na powstanie monopolu medycyny-farmaceutyki gotowych do przejęcia placówek ochrony zdrowia. Podmioty przejmujące w sposób bezwzględny będą dążyć do zdobycia rynku w drodze upadłości lub likwidacji publicznej opieki zdrowotnej.

Propozycje legislacyjne przygotowane przez międzyresortowy zespół pod kierunkiem rządu, zawarte w projekcie ustawy o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej godzą wprost w bezpieczeństwo zdrowia i życia obywateli. Grożą likwidacją wielu tysięcy miejsc pracy polskich lekarzy i pielęgniarek oraz innego personelu medycznego, dla których jako alternatywę rząd proponuje emigrację zarobkową. Zdrowie nie może być przedmiotem gier politycznych i elementem kolejnych kampanii wyborczych.

Wzywamy elity polityczne, by w tej tak drażliwej społecznie dziedzinie porozumiały się ponad podziałami politycznymi i uwzględniły stanowiące środki medycznych w podejmowanych działaniach naprawczych.

Stanowisko NR 5 XVII KZD ws. proponowanych przez Ministra Zdrowia zmian w finansowaniu i funkcjonowaniu lecznictwa zdrowotnego

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” stanowczo protestuje przeciwko zaproponowanej przez Ministra Zdrowia pełnej odpłatności pacjenta za pobyt i leczenie w sanatorium i szpitalu zdrowotnym.

Przyjęcie takiego rozwiązania ograniczy dostęp do świadczeń z zakresu lecznictwa zdrowotnego, spowoduje masowe zwolnienia pracowników oraz upadłość zakładów lecznictwa zdrowotnego, które są własnością Skarbu Państwa.

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” domaga się wstrzymania prywatyzacji zdrowotnej - spółek Skarbu Państwa - do czasu uchwalenia przez Sejm RP nowej ustawy o zdrowotkach i lecznictwie zdrowotnym.

Stanowisko NR 11 XVII KZD ws. ograniczenia finansowania partii politycznych ze środków budżetu państwa

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” domaga się radykalnego ograniczenia finansowania partii politycznych ze środków budżetowych państwa. W dobie postępującej pauperyzacji społeczeństwa znacząca jego część żyje w skrajnej biedzie. Przy braku środków finansowych na zdrowie, oświatę i pomoc społeczną finansowaną partii politycznych z budżetu państwa jest głęboko nieetyczne.

Rządzące partie polityczne do dziś nie rozwiązały najważniejszych problemów społecznych; przez 15 lat nie poprawiły warunków życia ogromnej części społeczeństwa. Całe grupy społeczne utraciły bezpieczeństwo socjalne.

Dziś szacunek dla ludzi bez pracy, dla ludzkiej biedy wymaga - zwłaszcza w polityków - przykładów działania prospołecznych.

Stanowisko NR 12 XVII KZD ws. rozwiązania parlamentu

Afery, korupcja, postępujący rozkład władzy, rekordowe bezrobocie, tolerowanie łamania praw pracowniczych i doprowadzenie do katastrofy służby zdrowia to oplakany skutek rządów SLD-UP.

Polaki nie stać na przedłużanie reanimacji politycznych bankructw - rządu i parlamentu.

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” domaga się natychmiastowego rozwiązania obecnego parlamentu i rozpisania wyborów.

XVII Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „S” w Spale zakończony

„Solidarność” ma nowy statut. Delegaci na XVII Krajowy Zjazd Delegatów, który odbywał się w Spale od 28 do 29 maja br., przegłosowali projekt przygotowany przez Komisję Statutową. Zarówno ci, którzy głosowali za, jak i ci głosujący przeciw przyznają, że jest to statut kompromisu. Porządkuje i dostosowuje w pewnym stopniu wewnętrzne prawo „Solidarności” do nowej sytuacji gospodarczej, ale nie rozwiązuje wszystkich problemów.

Kompromis, nie przełom

Zjazd w Spale przejdzie do historii Związku jako ten, podczas którego uchwalono nowy statut „Solidarności”. Zastąpił on dokument obowiązujący - z nieznacznymi zmianami - od 1980 roku. Zanim jednak delegaci rozpoczęli dyskusję nad „związkową konstytucją”, modlili się na uroczystej mszy św. polowej, odprawio-

nej przez ks. abp. Alojzego Orszulika. - Wolność jest, ale pracy nie ma. Teraz podejmijcie rozważania jak rządzący powinni rządzić, ale sami się do polityki nie rwijcie. Poganiajcie władzę, żeby rządziła zgodnie z zasadami wyznawanymi przez większość katolickiego społeczeństwa i aby dla wszystkich starczyło chleba i godziwych warunków pracy. To są wasze zadania na dziś - mówił w homilii ks. arcybiskup.

Projekt nowego statutu został przygotowany przez 30-osobową Komisję Statutową, której przewodniczył Leszek Jankowski. - Zasadniczym celem zmiany statutu jest poprawienie spójności, terminologii oraz dostosowanie go do aktualnej sytuacji - mówił Jankowski przedstawiając dokument delegatom. Do najważniejszych zmian merytorycznych należą, m.in.: wprowadzenie wymogu sześciomiesięcznej przynależności do Związku w momencie wyboru do władz Związku (nie dotyczy organizacji nowo powstałych), zakaz łączenia funkcji związkowych, z wyjątkiem funkcji delegata, z funkcją parlamentarzysty. W preambule do zapisu o obronie „interesów pracowniczych” dodano wyrazy „członków Związku”, co oznacza, że „Solidarność” będzie działać głównie na rzecz swoich członków. Wprowadzono również zapisy ułatwiające funkcjonowanie organizacji skupiających pojedynczych członków Związku z różnych zakładów pracy. Główne ułatwienie polega na tym, iż członkowie władzy wykonawczej organizacji terenowej nie muszą rekrutować się z grona członków tej organizacji, a mogą być osobami wyznaczonymi przez zarząd regionu.

Najwięcej kontrowersji budziły zapisy dotyczące nowych struktur Związku w zakładach powstałych w wyniku łączenia w większe jednostki organizacyjne, jak ma to miejsce np. w przypadku kompanii węglowych. W wyniku zmian struktury pracodawcy zakładowe organizacje związkowe traciły osobowość prawną. Nowe uregulowania wprowadzają możliwość tworzenia organizacji podzakładowych, to znaczy takich, które z jednej strony są strukturą wewnętrzną nadzrędną organizacji zakładowej, z drugiej zaś posiadają osobowość prawną.

W czasie dyskusji padało wiele krytycznych uwag dotyczących zmian w statucie. Delegaci z Regionu Śląsko-Dąbrowskiego zarzucali, że zaproponowany projekt jest dobry dla małych

komisji, nie rozwiązuje za to problemów dużych firm. Mówiono także o braku uregulowań dotyczących dostosowania struktur Związku do podziału administracyjnego kraju. Zwolennicy nowego statutu wskazywali, iż co prawda nie jest to statut przełomowy, ale porządkuje on wiele kwestii dotyczących funkcjonowania Związku, a jego przyjęcie nie zamyka drogi do wprowadzania dalszych zmian. - Ten projekt jest kompromisem. Nie mam wątpliwości, że trzeba go przyjąć i czekać na rejestrację - mówił przewodniczący Janusz Śniadek. Opinię szefa Związku podzieliła większość delegatów, nowy statut „Solidarność” został przyjęty w głosowaniu imiennym. Za przyjęciem opowiedziało się 219 delegatów, przeciwko było 81, a 18 wstrzymało się od głosu.

Mimo, że statut jest w niektórych punktach bardzo szczegółowy, jego uzupełnieniem mają być tzw. uchwały okołostatutowe. Na jeździe przyjeżdżają trzy takie dokumenty, które przeczytali, m.in. upoważnienia Komisji Krajowej do uchwalenia zasad funkcjonowania zakładowych organizacji koordynacyjnych i organizacji podzakładowych. Delegaci odrzucili natomiast projekt nowej uchwały finansowej.

Polityczny recenzent

Drugiego dnia zjazdu poświęcony został dyskusji na temat sytuacji w kraju. Związkowcy mówili o problemach takich branz, jak służba zdrowia, gospodarka morska, cukrownictwo. Delegaci przyjęli stanowisko, w którym protestują przeciwko patologiom występującym w procesach prywatyzacji. Jako głównego winowajcę obecnej trudnej sytuacji wskazywano rządzącą koalicję SLD-UP. Delegaci domagają się również rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów.

Wśród największych zagrożeń, jakimi powinien w swojej działalności zająć się Związek, wymieniono przede wszystkim coraz powszechniejsze zjawiska tzw. samozatrudnienia oraz niewypłacania wynagrodzeń pracowniczych.

Podsumowując dyskusję dotyczącą sytuacji politycznej w kraju Janusz Śniadek powiedział, iż Związek nie zamierza na razie budować żadnych konstrukcji politycznych, jednak będzie śledził programy partii i piętnował te, które są niekorzystne dla pracowników.

Dział Informacji KK

Nie było to jak za...

W przeprowadzonym niedawno rankingu na największego powojennego przywódcę Polski zwyciężył Edward Gierek, pokonując zdecydowanie Lecha Wałęsę. Dla wielu wielkim szokiem było, że 46% wypowiedziających się na ten temat Polaków wskazało na I sekretarza zbrodniczej organizacji PZPR, podczas gdy jedynie 39% z nich wyżej oceniło, cieszącego się szacunkiem w całym świecie, pierwszego, legendarnego przywódcę „Solidarności”.

Zaskoczenie budzić mogą również odpowiedzi na inne pytania tego sondażu, jak choćby to, że w okresie PRL było mniej kłamstwa w życiu publicznym, niż ma to miejsce obecnie. Jednym słowem nie było to, jak w PRL - najwzruszającym baroku obozu komunistycznego! A skoro tak myśli prawie połowa Polaków, to może najlepiej byłoby jak najszybciej przywrócić cenzurę, kartki żywnościowe, etc. - a przede wszystkim wrzecz się niepodległość. Mnie osobście specjalnie te wyniki nie zdziwiły, gdyż zapamiętałem z okresu wczesnego dzieciństwa wielu starszych ludzi z rozrzewnieniem wspominających czasy panowania cesarza Franciszka Józefa. Jakże często słyszałem wtedy wzdychania w rodzaju: „Nie było to, jak za Frana Józefem!”, a nawet „Nie było to, jak za... nieboszczykiem Austrii!...” Był to wprawdzie początek lat pięćdziesiątych, czasy największego nasilenia terroru i całkowitego zniewolenia społeczeństwa, a w porównaniu z nim - nawet stosunkowo łagodna niewola okresu autonomii galicyjskiej wydawać się mogła „złotą wolnością”, tym niemniej, w międzyczasie zaistniała jeszcze II Rzeczpospolita...

Dlaczego zatem wielu starszych ludzi wyżej oceniło cesarza Franciszka Józefa, niż marszałka Józefa Piłsudskiego?

Jerzy Kłus

FOCUS CENTRUM JEZYKÓW Przyjmuje zapisy
na rok szkolny 2004/05

ANGIELSKI - NIEMIECKI
CENA GODZINY KURSU TYLKO 8.75 - cena bez rabatu!!!

Dla osób zapisanych w czerwcu na wczesień atrakcyjne rabaty - przyjdź i przekonaj się jak można się uczyć języków

Focus, Świdnik ul. Racławicka 16, I piętro tel. 081 469-74-10

Dział Informacji KK

KRONIKA KATOLICKA- -Twoją Kroniką

google

Uwaga pacjenci !

BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYCHODNI ZDROWIA

„LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy **całkowicie bezpłatną** opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Narodowym Funduszu Zdrowia.

Warunkiem zapisania do Praktyki Lekarza Rodzinnego jest **wypełnienie na miejscu** deklaracji objęcia opieką oraz rezygnacji z wyboru dotychczasowego lekarza.

Zapraszamy również do **poradni okulistycznej, laryngologicznej, neurologicznej i ginekologicznej**, udzielających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Narodowym Funduszu Zdrowia - absolutnie wszystkim chętnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przychodniach.

Do poradni **neurologicznej i laryngologicznej** jest wymagane skierowanie, a pacjenci przyjmowani są **bez kolejki** w dniu zgłoszenia.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów: **759-19-11 lub 751-20-61 wew. 55-81 rejestracja.**

R-14

Przychodnia Zdrowia „LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia badań profilaktycznych pracowników i kierowców (wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się lub posiadających pozwolenie na broń

Odpłatność uzależniona od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska, a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 759-19-11 lub 751-20-61, wew. 55-81.

R-84

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych, okolicznościowych i integracyjnych (grille, ogniska)

w Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94

i Stołówce Zakładowe przy WSK - tel. 0 602-181-520, 751-60-09

Przygotowywanie potraw na zamówienie z dowozem do domu na terenie Świdnika **gratis**

Tanie abonamenty obiadowe - 4,00 zł/obiad

Szkoła Podstawowa nr 7

R-23

Stowarzyszenie Realizatorów Programów Profilaktycznych

„KORAB”

organizuje kolonie letnie dla dzieci w miejscowości Jastrzębia Góra.

Termin: 11.07 - 23.07.2004
cena - 660,00 zł

Informacje i zapisy:
tel. 468-77-96,
0609-204-055.

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia

R-1

GABINET KARDIOLOGICZNY
dr n. med. Andrzej Głuszek
GABINET LARYNGOLOGICZNY
kpt. lek. med. Arkadiusz Kasztelan
oraz lekarze współpracujący
zapraszają do nowoutworzonych
gabinetów.

**USG, konsultacje
innych specjalistów.**

al. Lotników Polskich 22,
II piętro
(budynek przychodni
przy kinie „LOT”)
rejestracja
tel. 0602-832-515.

R-33

Nowe władze w świdnickim SLD

W związku z odejściem Jakuba Osiny do nowej formacji lewicowej - Socjaldemokracji Polskiej, w dniu 29 kwietnia 2004r., odbyła się Konwencja Miejska Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Świdniku.

Na Konwencji wybrano nowe władze świdnickiego SLD. Nowym Przewodniczącym Rady Miejskiej SLD w Świdniku został Grzegorz Świerczyński, lat 27. Na Sekretarza Rady Miejskiej SLD wybrano Krzysztofa Szczepaniaka.

Uwaga krwiodawcy

Comiesięczna akcja honorowego oddawania krwi odbędzie się 1 lipca 2004r. w godz. 8.00-12.30 w dziale rehabilitacji zawodowej PZL Świdnik. Zapraszamy do licznego uczestnictwa. Krew będzie potrzebna w okresie wakacyjnym do ratowania życia.

REPERTUAR KINA „LOT”

25-27 czerwca - „Rogate Ranczo”.
Film w pol. wersji jez. Prod. USA,
b/o, godz. 16.00; „Pojutrze”. Wyk.
Dennis Quaid. Prod. USA, od lat 15,
godz. 18.00, 20.15

28-30 czerwca - kino nieczynne

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go poniżej) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Komunikat

Burmistrz Miasta Świdnika działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2000r. Nr 4 poz. 543 z późn. zm.) ogłasza co następuje:

Do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego nieruchomości została przeznaczona:

1. nieruchomość oznaczona nr 1847/5 o pow. 1,5312 ha położona w Świdniku przy ul. Racławickiej 2,4, ul. Wiśniowej 3,5, Kalinowej 3 i Głogowej 4,
2. nieruchomość oznaczona nr 1777 o pow. 0,6987 ha położona w Świdniku przy ul. Akacjowej 4,6,8,10
3. nieruchomość oznaczona nr 1773 o pow. 0,8370 ha położona w Świdniku przy ul. Akacjowej 14,16,18,20
4. nieruchomość oznaczona nr 1847/1 o pow. 0,3153 ha położona w Świdniku przy ul. Kalinowej 2A
5. nieruchomość oznaczona nr 1863 o pow. 1,3633 ha położona w Świdniku przy ul. Głogowej 1,3,5,7 i ul. Wiśniowej 6
6. nieruchomość oznaczona nr 1847/7 o pow. 1,2174 ha położona w Świdniku przy ul. Kalinowej 9,11,12
7. nieruchomość oznaczona nr 1847/2 o pow. 0,4575 ha położona w Świdniku przy ul. Kalinowej 10
8. nieruchomość oznaczona nr 1847/4 o pow. 1,1987 ha położona w Świdniku przy ul. Kalinowej 7 i ul. Wiśniowej 2,2A,4
9. nieruchomość oznaczona nr 1835/1 o pow. 0,8488 ha położona w Świdniku przy ul. Jarzębinowej 1,3,5
10. nieruchomość oznaczona nr 1835/2 o pow. 0,6073 ha położona w Świdniku przy ul. Jarzębinowej 7

Wykaz nieruchomości został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Świdnik, obok pok. nr 200.

PODZIĘKOWANIE

ORGANIZATOR FESTYNU „DNI ŚWIDNIKA 2004”

*Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury
Leszek Olechnowicz serdecznie dziękuje*

* Władzom Miasta z Burmistrzem Miasta panem Waldemarem Jaksonem,

* sponsorom WSK PZL-Świdnik S.A., PERŁA-BROWARY LUBELSKIE S.A., ZUR Sp. z o.o., PK PEGIMEK Sp. z o.o., PEC Sp. z o.o., HOTEL

POŁONIA Sp. z o.o., TUIR WARTA S.A., LUBZEL S.A., RETHMAN

ŚWIDNIK, Firma CMK ze Świdnika, SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIO

w Świdniku, Przedsiębiorstwo SWID-TRANS Sp. z o.o.,

* służbom porządkowym (Agencja Ochrony ALKOM z Lublina, Komenda

Powiatowej Policji w Świdniku, Komenda Powiatowej Państwowej Straży

Pozarnej w Świdniku, Straż Miejska w Świdniku, Wojewódzka Stacja Pogo-

townia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Lublinie),

* Schronisku dla Bezdomnych im. Brata Alberta w Świdniku, kilkudziesię-

cioosobowej grupie wolontariuszy,

* Panom Bogusławowi Kowalskiemu, Krzysztofowi Komendzie,

Andrzejowi Kardasiewiczowi i Henrykowi Załuskiemu za pomoc

w zorganizowaniu I Ogólnopolskiego Złotu Wiosny,

* Panu Aleksandrowi Suskiemu za wielkie poświęcenie i pomoc,

* Patronom medialnym za nagłaśnianie i informowanie o imprezie,

* Pracownikom Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku za wielkie

wsparcie i determinację w organizacji festynu,

* Wszystkim mieszkańcom Świdnika za udział i wspianą zabawę.

**Wszystkim mieszkańcom miasta Świdnika
składamy serdeczne podziękowania za poparcie
kandydatów Sojuszu Lewicy Demokratycznej -
Unii Pracy w wyborach
do Parlamentu Europejskiego.
Sojusz Lewicy Demokratycznej w Świdniku**

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

Sprzedam wirówkę do miodu,
suche bałki i deski dębowe. Tel.
721-66-67. B-698

Kupię działkę budowlaną, Świd-
nik-Adamopol. Tel. 468-33-15. B-699

Świdnik, ul. Krańcowa, działki
budowlane x5, cena 3200 zł/ar. Tel.
468-34-31, 0691-050-025. B-700

Tanio sprzedam dwiostę drzwi
balkonowe-podwójne szyby i okno
szer. 170 cm. Tel. 751-50-71. B-701

Mieszkanie kwaterekowe, 3-
pokojowe, 51,5 mkw, zamienię na
mniejsze 36-40 mkw. Tel. 751-63-
50. B-702

Sprzedam Fiata UNO 1,4, rok
1997, przeb. 40,000 km, pilnie,
cena 11,500 zł. Tel. 751-29-86. B-703

Działka budowlana 1300 mkw,
wszystkie media, K/W, cena 110
000 zł. Tel. 0606-396-141, wieczor-
rem. B-704

Sprzedam dom 290 mkw, warsztat
100 mkw, działka 58a, atrakcyjne. Tel.
467-05-70. B-705

Sprzedam wieżę Schneider, seg-
mentowa, pilnie, cena do uzgodnie-
nia. Tel. 468-07-08, 0504-267-745. B-706

Uprzątnę gratis złom, makulaturę,
stare pralki, piecyki, kuchenki, inne.
Tel. 0609-324-626. B-707

Odkupię obudowę pod zlew ku-
chenny. Tel. 468-29-30. B-708

Poszukuję garażu do wynajęcia za
torami. Tel. 468-58-35. B-709

Sprzedam piec gazowy c.o. w bar-
dzo dobrym stanie. Tel. 751-37-30. B-710

Oddam gruz bezpłatnie. Tel.
751-37-30. B-711

Sprzedam garaż drewniany, obi-
ty blachą, osiedle Brzeziny. Tel.
468-86-92. B-712

Kupię mieszkanie własnościowe
M-3, M-4, do 55 mkw, I, II pię-
tro. Tel. 751-50-87. B-713

Sprzedam działkę 20a, wszyst-
kie media, przy ul. Wiejskiej. Tel.
721-66-67. B-714

Garaż do wynajęcia w zespole za
Plussem. Tel. 468-76-47. B-715

Kupię dom, rozpoczętą budowę
lub działkę na osiedlu Olimpijczy-
ków. Tel. 751-33-37. B-716

Sprzedam 2-działki budowlano-
usługowe po 16,40 arów. Tel. 751-
66-78, po godz. 20.00. B-717

Wynajmę lokal o pow. 15,4 mkw
w hali targowej. Tel. 0609-097-
219. B-718

Garaż do wynajęcia, murowany,
przy domu. Tel. 468-29-21. B-719

Sprzedam działkę budowlaną 11
a, przy ul. W. Rutkiewicz, boczna
Olimpijczyków. Tel. 469-22-39. B-720

Zamienię mieszkanie 36,8 mkw,
zadłużone, na mniejsze. Tel. 468-
29-96, po godz. 19.00. B-721

Usługi pogrzebowe „Kais”, ul. Okulickiego 2c.
Tel. całodobowy: 723-63-46; 0604-492-356.

D-23

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT

Piłkarze Avii zakończyli sezon

Z ósmego na czwarte

Piłkarze IV-ligowej Avii zakończyli rozgrywki ligowe. Ostatecznie zespół „żółto-niebieskich” zajął wysokie czwarte miejsce w tabeli. Mając na uwadze ósmą lokatę naszej drużyny na półmetku rozgrywek, na pewno można być zadowolonym z jej postawy, zwłaszcza w rundzie wiosennej.

Bilans piłkarzy w rundzie rewanżowej jest bardzo korzystny. Futbolisci Avii odnieśli osiem zwycięstw, cztery zremisowali i ponieśli zaledwie trzy porażki. Jedną z nich, na wyjeździe z zespołem, który awansował do III-ligi, a więc Lewartem Lubartów. Ostatecznie bilans ten pozwolił naszej drużynie na zajęcie czwartego miejsca w tabeli.

W tym momencie warto przypomnieć, że po rundzie jesiennej Avia zajmowała dopiero ósme miejsce w tabeli.

Kolejny bardzo dobry start
Wysoka forma
Sposoba

Grzegorz Sposób, który przygotowuje się do startu na igrzyskach w Atenach nadal prezentuje wysoką formę. Podczas konkursu skoku wzwyż rozgrywanego w ramach Pucharu Europy w Bydgoszczy, świdnicki zawodnik zajął drugie miejsce, ustępując jedynie utytułowanemu Stefanowi Holmowi ze Szwecji.

W miesie nad Brdą nasz lekkoatleta uzyskał wynik 232 cm. Co ciekawe, zwycięzca konkursu również pokonał poprzeczkę zawieszoną na tej samej wysokości. Obaj zawodnicy próbowali pokonać wysokość 234 cm, ale zabrakło im szczęścia.

Warto wspomnieć, że jest to kolejny bardzo dobry start zawodnika lubelskiego Startu. Łącznie podczas pięciu tegorocznych występów Sposób skoczył: 234 cm, dwa razy 232 i raz 230 cm. Można powiedzieć więc o stabilizacji i zarazem bardzo wysokiej formie.

Do czasu występu na igrzyskach olimpijskich nasz lekkoatleta wystartuje jeszcze w mityngu w Szwecji i na początku lipca w mistrzostwach Polski w Bydgoszczy. Później będą treningi w Spale i najprawdopodobniej zawody kontrolne.

PAW

„Remontowcy” górą

Zakończyła się druga edycja rozgrywek amatorskiej Ligi „siódemek” zorganizowanej i przeprowadzonej przez działaczy świdnickiego Ogniska TKKF „Świt”. W lidze uczestniczyło dziewięć zespołów rywalizujących systemem „każdy z każdym”. Większość meczy była bardzo interesująca i stała na dobrym poziomie. Na finiszu najlepszym okazał się zespół Zakładu Remontowego, który wypierdził ŚwidMAN i Zakład Mechaniczny.

Wyniki ostatniej kolejki spotkań:

* Zakład Remontowy - W-390 15:1 (bramki: Paweł Ferens 7, Michał Temberski 2, Piotr Chlebus, Robert Skoczylas, Artur Sado, Mirosław Sobiesiak, Grzegorz Mazurkiewicz, Jakub Wołodźko - Piotr Wiński).

* EC GiGA - Zakład Kompozytów 7:2 (Andrzej Kropiwek 3, Marek Jurczyk 2, Marek Szpitun, Jakub Solarski - Mateusz Kawalec, Ernest Obara).

* MTT-Drużyna Jednego Mecz - ŚwidMAN 2:7 (Tomasz Chalimoniuk, Mariusz Gumulski - Kamil Łuka 4, Dariusz Gołębiowski, Łukasz Wach, Paweł Marzenowski).

* Zakład Mechaniczny - Rotors 4:1 (Adam Mulawa 2, Piotr Kulawiak, Szymon Królikowski - Łukasz Różycki).

* Pauzował Zakład Lotniczy.

Tabela końcowa:

1. Zakład Remontowy	8	20	(6-2-0)	37:7
2. ŚwidMAN	8	18	(6-0-2)	21:9
3. Zakład Mechaniczny	8	17	(5-2-1)	19:9
4. Zakład Lotniczy	8	13	(4-1-3)	27:16
5. Zakład Kompozytów	8	11	(3-2-3)	17:20
6. EC GiGA	8	10	(3-1-4)	20:15
7. MTT-DJM	8	6	(2-0-6)	12:30
8. Rotors	8	6	(2-0-6)	14:27
9. W-390	8	3	(1-0-8)	10:44

W tabeli po nazwie drużyny kolejno: liczba rozegranych spotkań, liczba zdobytych punktów, zwycięstwa-remisy-porażki oraz bilans bramek. Zakład Remontowy: Piotr Chlebus, Robert Syryjczyk, Mirosław Teropera, Sławomir Gomółka, Paweł Warda, Artur Sado, Mirosław Sobiesiak, Jakub Wołodźko, Marek Karbowiak, Paweł Chlebus, Paweł Ferens, Piotr Guz, Grzegorz Okoń, Michał Temberski i Grzegorz Mazurkiewicz.

W klasyfikacjach indywidualnych zwyciężyli: najlepszy strzelec - Paweł Ferens (Zakład Remontowy) 18 bramek; najlepszy bramkarz - Piotr Walczyk (Zakład Mechaniczny); najlepszy piłkarz - Paweł Marzenowski (ŚwidMAN).

Na szczęście wiosna w wykonaniu naszych piłkarzy okazała się imponującą i zespół zaczął systematycznie niwelować straty punktowe do drużyn z czołowej tabeli. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Zespół rozpoczął marsz w górę tabeli i nagle stanął przed realną szansą włączenia się do walki o awans do III-ligi. Ostatecznie jednak remis w meczu z Granicą Lubczy Królewska i porażka z Ładą Biłgoraj pozabawiły świdnicki zespół szans na awans.

Tak, czy inaczej drużynie należało się słowa uznania. Najlepszym dowodem tego niech będzie fakt, że ze wszystkich zespołów z czołowej tabeli, to właśnie Avia miała lepszy bilans bezpośrednich spotkań. - Jestem zadowolony z tego sezonu, choć na pewno po-

zostaje lekki niedosyt - mówi Marek Maciejewski, trener piłkarzy Avii. - Niespodziewanie pojawiła się realna szansa na awans. Kto wie, jak potoczyłyby się nasze losy, gdyby lepszą skuteczność zaprezentowali nasi napastnicy, a na jesieni nie utracilibyśmy bezmyślnie kilku punktów. Myślę ponadto, że niektórzy młodzi zawodnicy nie dorównali trochę kroku tym bardziej doświadczonym i chyba nie do końca uwierzyli w możliwość awansu.

Zespół Avii ma aktualnie przerwę w treningach. Wolne nie potrwa jednak zbyt długo, bo już ósmego lipca piłkarze wznówią treningi. Wtedy też powinniśmy poznać kadrę zespołu na najbliższy sezon. Nie wykluczone, że będzie to kadra na miarę włączenia się do realnej walki o awans do III ligi. Miniony sezon pokazał bowiem, że w drużynie drzemają spore możliwości i stać ją na odważną walkę z najgroźniejszymi rywalami.

PAW

Trzy pytania do Marka Maciejewskiego,
trenera piłkarzy Avii

Trzeba postawić cel

• Do III ligi awansował Lewart Lubartów. Jest to dla Pana zaskoczenie?

- Nie, bo przed sezonem kilka drużyn nie ukrywało swoich aspiracji na awans. Moimi faworytami byli: Lewart, Lublinianka i Stal Kraśnik. Rywalizację wygrał Lewart, który dysponował doświadczonym składem. Generalnie jednak wszystkie wspomniane drużyny decydowały o obliczu tych rozgrywek.

• Czy w najbliższym sezonie również poprowadzi Pan zespół Avii?

- Nie ukrywam, że otrzymałem propozycję pracy w innych klubach. Chodzi tu o kluby w IV lidze. Nie chcę jednak zdradzać o jakie zespoły

chodzi. Myślę, że wszystko powinno wyjaśnić się w najbliższych dniach.

• Jeśli Pan zostanie nadal w Avii, to będzie można z tym zespołem powalczyć o awans do III ligi?

- Myślę, że tak i należy zrobić wszystko, aby taki cel został postawiony. Wiadomo co prawda, że liga jest długa, stawka drużyn wyrównana i nie da się wygrać wszystkich ligowych spotkań, ale z drugiej strony od zgranego zespołu można wymagać, aby odgrywał znaczące role w IV lidze. Myślę, że przy mądrych posunięciach kadrowych, polegających na choćby niewielkim wzmocnieniu zespołu, taki cel można z tą drużyną zrealizować.

Rozmawiał: PAW

Pod egidą
Ogniska TKKF
„Świt”Rozmowa z Mariuszem Kowalskim,
siatkarzem Avii

Za szybko na libero

Najbardziej doświadczony siatkarz Avii - Mariusz Kowalski od najbliższego sezonu będzie grał w innym zespole serii B I ligi - Jokerze Pila. Tuż przed wyjazdem ze Świdnika udało nam się porozmawiać z popularnym „Kowalem”.

• Co zadecydowało o Twoim odejściu z Avii?

- Nie ukrywam, że plany przesunięcia mnie na pozycję libero. Osobiście trochę inaczej to wszystko sobie wyobrażałem. Najpierw chciałem solidnie przepracować okres przygotowawczy, pojechać na obóz, a dopiero później, oceniając swój stan zdrowia i możliwości, podjąć decyzję na jakiej pozycji będę w stanie zagrać. Jeśli nie nadawałbym się do gry w ataku, to na pewno zgodziłbym się dobrowolnie rozegrać nowy sezon na pozycji libero. Nie chciałem jednak, aby tak szybko do tego doszło. Ponadto uważam się za ambitnego zawodnika i chciałem trafić do drużyny, która będzie rywalizowała o najwyższe cele. Z żalem opuszczam Świdnik, ale niestety taki jest sport.

• Czego Ci będzie najbardziej brakowało jak wyjedziesz z naszego miasta?

- Na pewno wspaniałej atmosfery w hali. W Pile nie ma takich kibiców, jak tu w Świdniku. Poza tym jestem bardzo wdzięczny miejscowym sympatykom siatkówki za wybór mnie na najlepszego sportowca minionego roku w lokalnym plebiscycie.

• Trener nazywał Cię „barometrem” drużyny. Jeśli Kowalski potrafił grać na pełnych obrotach, to tym bardziej mógł tego wymagać od młodszych zawodników. A ambicji i woli walki inni gracze chyba nadal mogą się od Ciebie uczyć?

- W minionym sezonie dopadła mnie przykra kontuzja. Nie miałem okazji grać we wszystkich meczach, a później dochodziłem do pełni sił. Mimo to uważam, że w każdym meczu starałem

VI Memoriał Janusza Kasperka



Górnołotny Radom

- To przypływ zdrowej adrenaliny. Wszyscy przeżywamy stres - w pracy, w domu, na ulicy. A po przełocie jednej piętnasminutowej strefy, czuję się tak jakbym przez tydzień wypoczywał na uryłku - tak mówi o chwilach spędzonych za sterami samolotu Ireneusz Jesionek (na zdj.), zwycięzca tegorocznego, szóstego już Memoriału Janusza Kasperka, który rozegrano w dniach 5-6 czerwca na świdnickim lotnisku. Zwycięzca startuje w barwach Aeroklubu Radomskiego, jest trzykrotnym mistrzem Polski w akrobacji samolotowej. Na codzień biznesmen, właściciel kilku firm. Latanie traktuje jako hobby. Na pytanie kiedy zaczął przyszywać z lotnictwem odpowiada pamiętając: „najstarsi górale tego nie pamiętają”. Cieszy się, że miłoścy do samolotów przejeżdżają dzieci Arkadiusza i Patrycja. Ireneusz Jesionek jest uczestnikiem wszystkich edycji Memoriału im. Janusza Kasperka. Dwukrotnie zajął drugie miejsce. Teraz

udało mu się wygrać. - Janusz był moim bardzo dobrym przyjacielem - wspomina legendarnego świdnickiego pilota. - Często latał i szkolił się w Radomiu. Za Janusza mieliśmy sprzęt światowej klasy, potrafił przyciągać sponsorów. Polska akrobacja samolotowa na pewno lepiej rozwijałaby się, gdyby nie jego śmierć.

W imprezie udział wzięło 6 zawodników, znacznie mniej niż zwykle. Dlaczego tym razem frekwencja nie dopisała? - Zawody po raz pierwszy zostały zorganizowane przez Aeroklub Świdnicki i na dodatek w niezbyt korzystnym czasie - wyjaśnia Krzysztof Janusz, prezes naszego aeroklubu. - Byliśmy w okresie certyfikacji, mieliśmy trochę kłopotów. Poza tym wielu zawodników nie doleciało, gdyż w tym samym czasie w kraju odbywały się inne lotnicze zawody. Memoriał został już wpisany do kalendarza imprez Aeroklubu Polskiego. Będziemy starali się organizować, z lepszym czy gorszym skutkiem następną, aby uczcić pamięć naszego nieodżałowanego kolegi - Janusza Kasperka.

Oto wyniki VI Memoriału: 1 - Ireneusz Jesionek (Aeroklub Radomski) - 6025,34 pkt.; 2 - Robert Kowalik (Aeroklub Radomski) - 5905 pkt.; 3 - Sebastian Nowicki (Aeroklub Śląski) - 5810 pkt.; 3 - Bartosz Wrona (Aeroklub Śląski) - 5094,16 pkt.; 5 - Andrzej Bronowicki - (Aeroklub Mielecki) - 5082,17 pkt. Poza konkursem startował zawodnik świdnickiego aeroklubu, Marcin Dworak.

(sls), fot. Sławomir Socha

Międzyszkolny
konkurs
skoków wzwyż

Pod okiem Beaty i Grzegorza

W świdnickim Gimnazjum nr 3 im. Noblistów Polskich odbył się międzyszkolny konkurs skoku wzwyż dla dziewcząt i chłopców w ramach obchodów Roku Olimpijskiego - Ateny 2004 oraz Europejskiego Roku Edukacji poprzez sport - Eyes 2004. Organizatorem i koordynatorem zawodów była Joanna Sekuła, a sędzią głównym Edward Wiśniewski.

Wyniki konkursu wśród dziewcząt: 1. Sylwia Bednarek (140 cm), 2. Beata Góra (135 cm), 3. Katarzyna Jędrzejowska (130 cm), 4. Dominika Ryń (125 cm), 5. Magdalena Klimek (120 cm), 6. Maria Taras (120 cm) - wszystkie zawodniczki z Gimnazjum nr 3. Wyniki w rywalizacji chłopców: 1. Michał Kuraś (153 cm), 2. Tomasz Bogusław (145 cm) - obaj z Gimnazjum nr 3; 3. Łukasz Ciolek (145 cm) - Gimnazjum nr 2; 4. Kamil Struk (145 cm), 5. Maciej Stefański (140 cm), 6. Krzysztof Nowak (140 cm) - wszyscy z Gimnazjum nr 3.

Zawodniczki i zawodnicy, którzy zajęli trzy pierwsze miejsca otrzymali medale, a wszyscy startujący pamiątkowe dyplomy, które wspólnie z dyrektorem Gimnazjum nr 3 Waldemarem Białowąsem wręczyli zaproszeni goście: Beata Hołub - czwarta zawodniczka mistrzostw Świata w Tokio z 1991 r., olimpijka z Barcelony z rekordem życiowym 196 cm oraz Grzegorz Sposób - szósty zawodnik mistrzostw Świata we Francji z 2003 r., nadzorca olimpijska na Ateny '2004 r. w skoku wzwyż, rekord życiowy 234 cm.

20
Nokia 3100
49 zł

20
Samsung C100
1 zł

20
Idea 555
99 zł

PLAN CODZIENNY

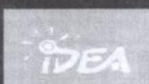
Codziennie aż 20 minut tylko za 1,50 zł
Plan Codzienny - tego jeszcze nie było. Tylko w Idei już od dzisiaj, codziennie dostajesz aż 20 minut na rozmowy w sieci Idea w zupełnie niesamowitej cenie tylko 1,50 zł (1,83 zł z VAT).



Champion
Supermarket

al. Lotników Polskich 38
21-040 Świdnik
tel/fax. 081 751 37 78

Salon sprzedaży
otwarty w godzinach
poniedziałek - piątek
10.00 - 19.00
sobota
10.00 - 16.00



łączy Cię z ludźmi

OSIEDLE POLESIE

Lokalizacja: Świdnik, ul. Kasperka/ ul. Stachonia

OFERUJEMY:

- funkcjonalne mieszkania od 26 mkw,
- gwarantowaną cenę sprzedaży,
- hipoteczną własność gruntu,
- korzystne raty,
- profesjonalną obsługę.

BURA HANDLOWE



LUBINVEST

Świdnik, ul. Stachonia 2/10, tel. 469-23-66, 0 602-364-198

Lublin, ul. biskupa Mariana Fulmana 7, tel. 744-66-82, 744-66-83



Urodzinowy festyn

Mimo tak wielu uczestników i licznych punktów sprzedaży piwa, dwudniowa impreza przebiegła spokojnie. Jak nas poinformował Mariusz Wlizio, lekarz dyżurny świdnickiego pogotowia ratunkowego, poza jednym załobnieniem, nie udzielano nikomu więcej pomocy medycznej. Nad porządkiem i bezpieczeństwem czuwali świdniccy policjanci, Straż Miejska, firma ochraniarska.

- Wspomogli nas również funkcjonariusze Służby Ochrony Kolei, sami też pracowaliśmy w pełnym składzie osobowym - wyjaśnia komisarz Ryszard Nalewajko, zastępca naczelnika Sekcji Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. - Myślę, że przedsięwzięcie środki ostrożności, liczne patrole piesze i zmotoryzowane wpłynęły na spokojny przebieg festynu.

Szkoda tylko, że drugiego dnia niezbyt dopisała pogoda. Popołudniowy deszcz przeszkodził w prezentacji motocykli, a nocna ulewa wypłoszyła fanów Maanamu i utrudniła pokaz sztucznych ogni.

fot. Sławomir Socha



Festynowe anegdoty

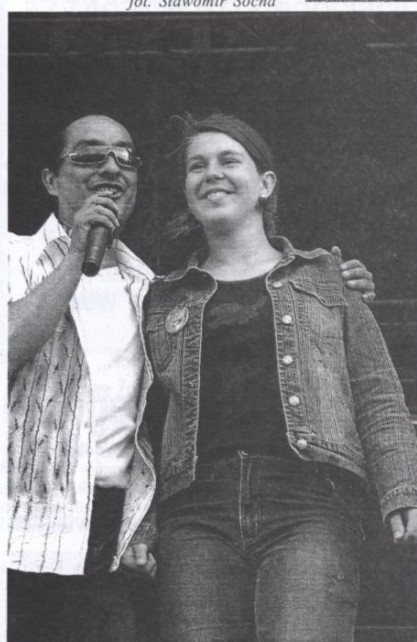
Honorowy patronat nad jubileuszowymi obchodami objął burmistrz Świdnika Waldemar Jakson. Prowadzący pokazy lotnicze witając burmistrza z przejęcia użył angielskiej wymowy jego nazwiska (podobno wszystko przez nasze wejście do Unii Europejskiej). Burmistrz przyjął pomyłkę z humorem.

Jubileuszowy festyn zakłócił spokojne życie susłów mieszkających na terenie lotniska. Zmartwiło to bardzo Krzysztofa Janusza, szefa wydziału Aeroklubu Świdnik, którego perłkowy pupil, zamieszkujący niewielki klomb przed aeroklubem, nie mógł podreptać przez uliczkę na codzienny obiad na płycie lotniska.

Po kilkakrotnym, pełnym troski zaglądaniu w norkę susła i - jak twierdzą niektórzy - konsultacjach z ulubieńcem, Krzysztof Janusz pojawił się w końcu z torbką karmy dla chomików, którą susel, w drodze wyjątku, łaskawie spożył.



Duże zainteresowanie wzbudziły motocykle uczestników Ogólnopolskiego Zlotu WueSek. Sympatyczny Misiek, maskotka świdnickiego Aeroklubu ułożył się do zdjęcia wśród zabytkowych maszyn.



Solista zespołu Coco Band zaprosił na scenę Karolinę. Najodważniejsza okazała się Ewelina Olszewska, która natychmiast zareagowała na zaproszenie. Drobną zmianą imienia nie przeszkodziła w dobrej zabawie. Ewelina doskonale poradziła sobie z wyzwaniem i świetnie tańczyła w rytm piosenki o Karolinie właśnie.



PO ZMIANIE NAZWY UCZELNI

DAWNIEJSZA



LUBELSKA SZKOŁA
BIZNESU
SZKOŁA WYŻSZA

LUBELSKA SZKOŁA WYŻSZA

IM. KRÓLA WŁADYSŁAWA JAGIEŁŁY

Dziekanat : ul. Narutowicza 8 • 20-004 Lublin

tel./faks (081) 441 33 01 • 441 33 02

www.lsb.edu.pl • e-mail: info@lsb.edu.pl

STUDIA LICENCJACKIE

kierunek

FINANSE I BANKOWOŚĆ

- w specjalizacjach:
- RACHUNKOWOŚĆ I FINANSE
 - BANKOWOŚĆ I RYNEK KAPITAŁOWY
 - HANDEL ZAGRANICZNY
 - UBEZPIECZENIA
 - INFORMATYKA STOSOWANA

kierunek

ZDROWIE PUBLICZNE

- w specjalizacjach:
- EPIDEMIOLOGIA
 - HIGIENA
 - HIGIENA ŚRODOWISKA PRACY